

Drodzy zebrani,

Spotkaliśmy się dziś po to, by docenić znaczenie historii jako dziedziny wiedzy, która ma znaczący wpływ na przyszłe dzieje społeczeństwa. Opowiem wam o miejscu, którego przeszłość jest częścią wojennej historii Polski oraz wyjaśnię, czym są prawda i dezinformacja historyczna.

Uważam, że przekazując prawdy historyczne młodszemu czy starszemu pokoleniu, mamy wpływ na wydarzenia, które będą miały miejsce w przyszłości. Każdy z nas może zmienić coś, co mogłoby zaważyć na przyszłości naszego społeczeństwa i ojczyzny.

Ciekawą próbą dezinformacji historycznej jest sprawa katyńska. Wiosną 1940 Sowieci zabili w okolicach miasta Katyń ok. 22 tys. żołnierzy polskich i później próbowali uniknąć konsekwencji rozpowszechniając informację o rzekomym ludobójstwie na polskich oficerach, dokonany przez Niemców. Szerzyli antyhitlerowską propagandę, aby polskie społeczeństwo uwierzyło, że Związek Sowiecki to naród, który pomaga, a nie zabija. Sytuacja ta, to klasyczna dezinformacja historyczna, czyli błędne informacje przekazywane z pokolenia na pokolenie. To kłamstwo, mimo starań polskich władz na uchodźstwie, nie przyniosło Sowietom żadnych konsekwencji, ponieważ po ujawnieniu sprawy katyńskiej Armia Czerwona była już ważnym sojusznikiem państw zachodnich, a wydarzenia z wiosny 1940 roku zostały zignorowane przez władze alianckie. Jednak współcześnie, gdy zostały one na nowo nagłośnione, państwo polskie od wielu lat stara się oddać hołd ofiarom i zwrócić uwagę całego świata na prawdę o „Kłamstwie Katyńskim”.

Prawdą historyczną jest natomiast np. powieść autorstwa Henryka Sienkiewicza pt. „Quo Vadis”. Pisarz pokazuje w utworze cesarza imieniem Neron, który był bezlitosny wobec swoich poddanych. Sienkiewicz pokazuje w utworze, że będąc okrutnym człowiekiem, Neron dostał najwyższą karę - śmierć. Tragiczna historia władcy

wpływa teraz na czytelników, którzy rozumieją, że bycie złym człowiekiem nigdy nie da satysfakcji ani radości. Spróbujmy uświadomić sobie, że zło zawsze zakończy się karą za nasze czyny.

Miejscem niosącym ze sobą wiele wojennych wspomnień jest Fort III Pomiechówek – jedną z największych fortyfikacji Twierdzy Modlin pod Warszawą. Był to magazyn amunicji, obóz przejściowy dla Żydów, a później także więzienie śledcze Gestapo. W lecie 1941 roku z powodu dużej liczby osób w gettach na północy Mazowsza Niemcy zaczęli osadzać tu wyłącznie Żydów. Od 6 do 9 lipca do Fortu III przybyło ok. 3,5 tys. osób z Nowego Dworu Mazowieckiego, Zakrocymia i Płońska. W Forcie trzymano obywateli w zimnych celach bez jedzenia i wody. Dopuszczano się na nich kradzieży, okrutnych mordów i gwałtów. Po kilku tygodniach wszystkich ocalałych Żydów podprowadzono pod bramę, by wywieźć ich do Generalnego Gubernatorstwa. W czasie drogi na wysokości Skierdów zatrzymano się i podpalono wszystkie wozy, w których jechali więźniowie i kazano im iść dalej pieszo. Osoby, które nie miały siły były spychane do ognia lub rozstrzeliwano je. Ocalali nocami wśliznęli się po lasach, aż dotarli do dzisiejszego Legionowa. Stamtąd dostali się do warszawskiego getta i w ten sposób uwolnili się z Pomiechówka. Pamięć o wydarzeniach w Forcie z czasów II wojny światowej może pomóc nam zrozumieć, że mamy szczęście żyć w czasach, w których podstawą funkcjonowania społeczeństwa jest demokracja, dobrobyt i porządek publiczny.

Podsumowując, gdy przekazujemy młodszemu pokoleniu nasze doświadczenia i prawdy historyczne, możemy zmienić ich punkt widzenia świata. Pomożemy im w ten sposób zrozumieć, że dbałość o nasze dziedzictwo narodowe wpływa na nasze postrzeganie losów polskich żołnierzy w czasie wojny. Dzięki rzetelnemu przekazowi historycznemu oddajemy hołd ofiarom niemieckiego i sowieckiego terroru.

Dziękuję za uwagę.

Drodzy Słuchacze !

Przyjaciele broniący pamięci naszych Rodaków, zamordowanych w Forcie III Pomiechówek!

„Musimy pokonać lęk przed przyszłością. Ale nie możemy go pokonać inaczej, jak tylko razem.”

Niech te słowa Jana Pawła II, świadka nadziei, wypowiedziane podczas przemówienia do Zgromadzenia ONZ w Nowym Jorku w 1995r., posłużą nam jako wezwanie do obrony pamięci naszych Rodaków, którzy w r. 1939 zginęli na polu walki o Fort III Pomiechówek, pamięci przymusowych przesiedleńców z marca 1941r. oraz ludności żydowskiej, dla których Fort III w r. 1941 stanowiął gehenną obozową.

Czym jest prawda historyczna? Badacze są zgodni, że efektem ich pracy jest werbalna kopia przeszłości, zgodna ze świadectwami źródeł historycznych.

Tym samym wszelkie próby dotarcia do prawdy, wymagają wyrażenia jej w zdaniach, którym odpowiadałaby rzeczywistość. Przytoczę jeden z fragmentów prawdy, o którym wydaje się krzyknąć ziemia Fortu III Pomiechówek. W okresie od marca do czerwca 1941r. Fort III stał się obozem przesiedleńczym. Masowe przesiedlenia Polaków i Żydów realizowano według założeń niemieckiego Generalnego Planu Wschodniego. Polaków usuwano z gospodarstw, Żydów pozbawiano zakładów pracy i domów. Żandarmeria i uzbrojeni folksdojczy wydawali się wypalić ogniem wojny ostatnie pokłady człowieczeństwa. Badacze prawdy historycznej opisują dramatyczną noc z 5 na